



Jak stymulować dziecko z porażeniem mózgowym? Szukamy technik, które pomogą rozwinąć opóźnione u niego umiejętności, pobudzić je, po czym dobieramy do potrzeb danego dziecka. Należy też rozważyć częstotliwość i intensywność każdego ćwiczenia.

Są różne drogi bodźców zmysłowych jak: wzrok, słuch, dotyk, smak, zapach. Jeżeli mózgowi zapewnimy wysoki poziom odpowiednich bodźców, to uzyskamy wyższy poziom funkcjonalny. Większość dzieci z uszkodzeniem mózgu ma trudności ze wzrokiem. Mimo prawidłowej budowy, trudno ocenić nieprawidłowości oraz wady, nawet przez lekarza okulistę. Zalecane jest więc, aby dziecko kilka razy dziennie poddawane było ćwiczeniom w ciemni. Świecimy wtedy jasnym światłem, najlepiej latarką, w każde oko po kolei przez parę sekund, przybliżając światło i oddalając. Robimy te ćwiczenia codziennie i regularnie, a wielokrotne powtarzanie stymulacji dróg bodźców wzrokowych może doprowadzić do znacznej poprawy odruchowej reakcji źrenic na światło. Dziecko, które ćwiczy tą metodą światła i ciemności, osiągnie wyższy poziom rozwoju wzrokowego z możliwością używania oczu do poznania otaczającego je świata. Skupia się bardziej na przedmiotach, nawet na takich małych, których wcześniej nie dostrzegało. Zmniejsza się przy tym oczopląs, oczy nie są rozbiegane, jak do tej pory.

Innym bodźcem jest również słuch. Niektóre dzieci mają ograniczony odbiór dźwięków o pewnej częstotliwości. Można codziennie, wielokrotnie, puszczać dźwięki stopniowo przez całą skalę tonów. Nie zapomnijmy również o tym, że dużo mówimy do dziecka, aby słyszało słowa, frazy, zdania. Muszą słuchać języka, jakiego używamy. Śpiewać dużo piosenek i rymowanek, np. w czasie wykonywania różnych ćwiczeń. Gdy dziecko uchwyci zasadę łączenia słów z ich znaczeniami, zaczyna powiększać zasób rozpoznawalnych słuchowo wyrazów proporcjonalnie do ilości słyszanej mowy. Uczy się rozumieć frazy i zdania (jednym z ćwiczeń może być puszczenie z magnetofonu szczekania psa i pokazywanie jednocześnie obrazka z tym zwierzęciem).

Równie ważna jest sprawność dotykowa, odczucie smaku i zapachu. Stosowanie ćwiczeń indywidualnie dobranych dla każdego dziecka, przynosi duże korzyści. Musimy to wszystko wypracować krok po kroku, codziennie, mozolną pracą, ale warto, uwierzcie.

Dorota Buczyńska